

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.

Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.

Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129.

Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Hultrowane”:

Table with 4 columns: W WILNIE, Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ, ZAGRANICĄ, and prices for monthly, quarterly, and yearly subscriptions.

Zaiana adresem 20 kop. — Za odnośzenie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 12 w południe.

KURJER LITEWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok piąty.

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4

Otwarta od 10 — 5 wieczór.

W niedziele i święta od 9—10 1/2 rano.

Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-ej stronie za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 50 kop.

REDAKTOR

WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

SEKRETARZ REDAKCJI

LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy

5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy

5 kop.

Celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Kurjera Litewskiego”, uprzejmie prosimy o wcześnie nadsyłanie prenumeraty na rok 1909.

ZARZĄD ZJEDNOCZONEGO BANKU

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że na mocy NAJWYŻEJ zatwierdzonego postanowienia Rady Ministrów

wszystkie instytucje Orłowskiego Banku Handlowego

PRZEKSZTAŁCAJĄ SIĘ W INSTYTUCJĘ

BANKU ZJEDNOCZONEGO,

z tego względu od 1 stycznia 1909 r.

istniejący w Wilnie miejscowy oddział Orłowskiego Banku Handlowego

NAZYWAĆ SIĘ BĘDZIE

Oddział Zjednoczonego Banku.

Zarząd Zjednoczonego Banku mieści się w Moskwie, most Kuzniecki.

Zjednoczony Bank posiada 68 oddziałów w następujących miastach w Rosji i zagranicą:

Oddziały w Moskwie:

- 1) Arbat, 2) Górne Halle Targowe, 3) Nikołajewska.

Zamiejscowe Oddziały, w Rosji Europejskiej

- Achtyrka, Baku, Bafta, Batum, Bobrujsk, Brześć Litewski, Brjansk, Białogród, Wilno, Witebsk, Włodzimierz gub.

- Wologda, Wiazma, Homel, Dwinsk, Eupatorja, Jelec, Elizawetgrat, Jętramów, Żytomierz, Iwanowo-Wozniesiensk, Kaban, Kamieniec Podolski, Kineszma, Kirsanów, Kiszyniew, Kijów, Kowno, Kostroma, Kremienczug,

- Kursk, Libawa, Liwny, Lipieck, Mohylów—Podolski, Nowozybków, Odessa, Orzeł, Orsza, Pawłogród, Penza, Półtawa, Przyłuki (Półt. gub.), Proskurów, Rylsk, Rjazan, Sarańsk, Sarapól, Sewastopol,

- Skopin, Smolensk, Starodub, Smu, Tambow, Tuła, Chersoń, Czelabinsk, Czarkasy, Czernihów, Jarosław,

Rosja Azjatycka:

- Buchara, Kokand.

Zagranica:

- Gdańsk, Królewiec.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY ZJEDNOCZONEGO BANKU WYNOŚI 7,500,000 rb.

Zjednoczony Bank posiada korespondentów prawie we wszystkich miastach Rosji i zagranicy.

Zjednoczony Bank dokonywa wszelkich bankowych operacji, jako to: dyskonta weksli, udziela pożyczek pod zastaw papierów, zakupuje i sprzedaje papiery wartościowe, wydaje przekazy i akredytywy na wszystkie miasta Rosji i zagranicy, przyjmuje depozyty i wkłady na rachunek bieżący, weksle i rachunki do inkasa i t. d.

Sala koncertowa w ogrodzie Botanicznym Dyr. I. A. Szumana

Koncert—Monstre Pierwszorzędnymi Artystami. Szczegóły w afiszach.

LECZNICA PRYWATNA z łóżkami stałymi i dla kobiet spodziewających się porożenia. akusz. E. Wysockiej—Gringhaus.

STAROŻYTNOŚCI Nabywam meble z brązami, porcelanę, srebro, sztychy kolorowe angielskie, gobeliny, pasy polskie, dawne uzbrojenia.

KANTOR „KURJERA LITEWSKIEGO” Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia oraz sprzedaje pojedyncze numery „Kurjera Litewskiego”.

SALA MIEJSKA. W poniedziałek 12 stycz. 1909 r. Koncert wszechświatowej sławy skrzypka JANA KUBELIKA

Teatr Polski. We wtorek 6 stycznia 1909 r. W TEATRZE MIEJSKIM. 0.3 pp. (ceny zniżone) „PRZYWÓDCA”

SALA MIEJSKA. 9 stycznia 1909 r. BAL—KONCERT na rzecz „T-wa Powściągliwość i Praca”

KAROLINA z ŻUKOWSKICH PIASECKA w wieku lat 55, opatrzona Świętymi Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 5 stycznia 1909 r.

ODCINEK „KURJERA LITEWSKIEGO.” ELIZA ORZESZKOWA. HEKUBA. (1863). Wykrecała się od zaprosin, zawieszając się pomiędzy towarzystwem, gdzie to tu, to ówdzie, słychać było jak całowała się z paniami, żartowała z panów, o różnych rzeczach i sprawach rozprawiała głosem, przyzwyczajonym do przemawiania w polu, w ogrodach, w stodole, więc zbyt donośnym i niekiedy wpadającym w ton tak grube, że trudno było zdała rozróżnić, czy to jest męskie albo niewieście mówienie.

siony, białą się po obłokach, przez letni przedwiozecz malowanych i złoconych. Zbaczała nieco z drogi, wprost do małego dworku prowadzącej, wchodziła na łączkę przydrożną i tam, wśród miedlic rozroczonych i koniczyn kwitnących, siadała. Rozeczochrane miedlice, koniczyny wysokie, gronami białych perel obwieszane, szczerwie o potężnych, czerwonych kitach ogarniały ją i zasłaniały aż po szyję, tak że nad tą topielą puszysta i różnobarwna widać było tylko jej głowę z bujnym, ognistym warkoczem i z twarzą od znoju wilgotną. Lekkie wiatry przedwieczorne muskały wtedy tę twarz uznojona, a przed oczyma, od zmęczenia przysłonięta, powstawała nad niedalekim lasem zorza wieczorna, złota i różowa. I patrzyły wtedy oczy to na zawieszającą się pomiędzy niebem i ziemią zasłonę świętą, patrzyły, podziwiała, modliły się, wielbiły, aż poczynały nabierać od niej blasku, aż powracały do nich siła i radość życia, aż marzące, smutne, rozmodlone, zachwycone nad gęstwiną miedlic, koniczyn i szczerwów—świeciły jak gwiazdy. Zdawało się również, że w noc

zimowe, za domem białe od śniegu, w domu ciche od powszechnego uspienia, ogarniały ją zadumy, do fal gorzkich, posępnie szemrzących podobne. Dzieci w przyległym pokoju spały spokojnie, a ona w izdebce swojej, u jedynego jej okna, przy świetle małej lampy odzież ich naprawiała. Wysoki stos białych płócien wznosił się przed nią na stole, wiatr za oknami szumił, czasem gwałtownie poruszała sucho i twardo w szybę zastukała lub świerszcz odedawał się pod piecem. Z głową pod światłem lampy pochyloną szyła, szyła pilnie, aż nagle, nie wiedząc dlaczego, igła wysunęła się z jej palców i czoło na dłoń opadało. Z czołem i oczyma zakrytymi dłońmi siadywała nieruchomo i tylko czasem, jakby czemus dziwniejąc się bezdennie, lub nad czemś boleśnie biadając, głową powoli wstrząsała lub w obie strony kołysała. Dziwowała się tak losowi własnemu? Biadała nad omyłką w dniach kwitnącej młodości popelnioną? Niekiedy także wśród takiej zadumy nocnej z ust jej wychodziły począłszy nuty piosenki starej: „Dwa

gółębie wodę piły”... Nigdy więcej nad ten początek piosenki nie zanuciła, opamiętywała się zaraz, milkła... Było to echo od wiosny życia w tę noc zimową przywiane, echo i odbłyśk miłości jedynej w życiu, zawiedzionej, zdeptanej?... Ale w sąsiednim pokoju jedno z dzieci niespokojnie poruszało się na posłaniu, drugie wśród snu krzyknęło. Pani Teresa w mgnieniu oka na nogach, biegła ku sypialni dziecięcej, a gdy po chwili, przekonawszy się, że nic złego nie zaszło, powracała, oczy jej, usta, twarz cała jaśniały od błęgiego uśmiechu. — Robaki moje, kwiatki, brylanty, pociechy, skarby moje! Wśród licznych jej znajomych byli tacy, w których budziła szacunek lub podziw, i tacy, których bała albo nudiła, którzy też ją potrochu wysmiewali. Dość powszechnie zresztą przyrzeczano do niej nazwę Virago. Życie zaś inną jeszcze nazwą obdarzyć ją miało...

wający, razem ze skowronkami do Leszczyńki zleciał i już z powrotem nie leciał. Góły p. Teresa do powrotu go namawiała, nieusłuchaliby pewnie, ale ona nie czyniła tego i raz go tylko, oburkliwe krótko zapylała: — Coż będzie, Julek? Nie pojedziesz? — Nie, matuchno,—odpowiedział. Nie pojedę... Czoło jej zbiegło się w dwie grube zmarszczki i przez chwilę stała ze wzrokiem w ziemię wbitym, posępna i zgnębiona. Potem jednak głowę podniosła i spokojnym głosem już rzekła: — Ano! Coż robić? Kiedy inaczej być nie może... — Nie może, matuchno! — Ja to i sama wiem. A kiedy inaczej być nie może, to i basta! Do gospodarstwa odeszła. Ale kiedy z pięciem kluczy w ręku szła przez mały dziedziniec do świrna, w którym różne zapasy żywnościowe się mieściły, krok jej cięższy i powolniejszy był, niż zwykle. Bóg jeden tylko wiedział, z jakimi trudnościami, przeszkodami, troskami zdołała ona syna tego do szkół przygotować, w szkołach u-

Listy serbskie. (Od własnego koresp. „Kurjera Litewskiego”). Belgrad, d. 30 grudnia IV. Aczkolwiek wskutek katerycznych oświadczeń przywódców różnych partji w Skupczynie, jak również wskutek rozwinięcia przez ministra serbskiego programu narodowego, stosunki pomiędzy Serbią i Austrią mocno się zaostrzyły, wkrótce wróciły one jednak do swej poprzedniej nieokreślonej fazy, w jakiej znajdują się od czasu aneksji. Wyjaśnienia, dane przez Milowanowicza, zadowolnily na razie „obrażoną” Austrię i oto konflikt załagodzony został aż do nowego wypadku przynajmniej. Bądź co bądź, jednak tym razem Austrija zmuszona była przyjąć do wiadomości wiele rzeczy, których słucha niechętnie. Serbski program narodowy zawiera się w dążeniu do swobody i połączenia razem wszystkich dzielnic, zamieszkałych przez plemię serbskie, zaś większa część tych dzielnic znajdują się w rękach Austrii. Przytem pamiętać trzeba, iż Austrija posiadała te ziemie nie przez walkę, albo wysiłki, trwające długie wieki, lecz drogą przemocnych umów, ustępstw i tym podobnych sztuczek politycznych. Bardzo niedawno właśnie serbski ruch narodowy poza granicami królestwa serbskiego napiętnowała ona jako zbrodnię i przestępstwo, chrzącąc je mianem „propagandy wielkoserbskiej”, zagrażającej monarchji Habsburgów. Austrii nie trudno było zainscenizować smutnej pamięci proces Nasticza, nie trudno bowiem było znaleźć ludzi, którzy nie mieli wprawdzie najmniejszego zamiaru wysadzać w powietrze miasta austriackie, niemniej jednak uważali się za serbów i nie tili tego wcale. Ludzie ci, z posród których jeden zmarł w tych dniach właśnie, zanknięci byli w więzieniach w Zagrzebiu sześć długich miesięcy, czekając na sąd i śledztwo. Austrii nie na rękę bowiem było, aby „zbrodnię” ich sądzono wprzód, zanim określili się mniej więcej przyszłość dokonanej aneksji. Byłoby bowiem zbyt widocznem dla wszystkich, iż winy tych ludzi zbyt są drobne w porównaniu z tem, co by uczynić z nich przagnął rząd austriacki. Z procesu Nasticza najwidoczniej musi się bowiem okazać, iż, jeśli się wszczyna ruch narodowy w różnych dzielnicach serbskich, to jest to w danej chwili

(D. C. N.)





kazanie (1886), „Książka Weronia” (1887) i t. d.

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego”.

Z dnia 4 i 5 (17 i 18) stycznia. (Telegramy Ag. Petersburskiej).

POGRZEB ROZESTWIENSKIEGO.

Petersburg. Na cmentarzu Ławy Aleksandro - Newskiej, odbyło się pochowanie zwłok wice-admirała Rozestwienskiego.

Wczoraj naczelnik kancelarii polowej Jego Cesarskiej Mości złożył na trumnie zmarłego w imieniu Najjaśniejszych Państwa wieniec białych kwiatów.

Fligel-adjudant cesarza niemieckiego złożył wieniec w imieniu cesarza i ks. Henryka Pruskiego.

CHOLERA.

Petersburg. W ciągu ostatniej doby, zachorowało w stolicy osób 56, zmarło 21.

PRZYSZŁA WYSTAWA.

Warszawa. Centralne Towarzystwo rolnicze urządziło w Warszawie, od 23 do 26 kwietnia, wystawę rolniczą.

UMORZENIE SPRAWY.

Odesa. Zaniechano dochodzenia sądowego w sprawie profesora Szepeckina, oskarżonego o należenie do centralnego organu studenckiego przy uniwersytecie w r. 1905.

ZJAZD KRYMINALISTÓW.

Moskwa. W gmachu uniwersytetu otwarto zjazd rosyjskiej grupy międzynarodowego związku kryminalistów.

ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO.

Oreń. Podczas przyjmowania chorych w ambulatorium szpitala ziemskiego, w Łopusze, pow. trzebińskiego, leśniczy lasów skarbowych zastrzelił z dubeltówki lekarza i felczera, a następnie sam się zastrzelił.

ZAMACHY, ZABÓJSTWA I GRABIEŻE.

Kowno. Do biura notariusza Grygorowicza wtargnęło 6 złoczyńców, uzbrojonych w rewolwery, którzy zabrali 3,000 rb. i odchodząc, podłożyli pod drzwiami bombę. Grygorowicz rzucił ją w ślad za uciekającymi; bomba eksplodowała, nie raniąc nikogo. Aresztowano kilku podejrzanych ludzi. dwóch z nich poznano.

Woronie. Wczorajem, w pobliżu klubu miejskiego, ograbiono nauczyciela gimnazjum.

Ekaterynosław. Podczas aresztowania rabusia w wsi Aleksiejewka, zranieni zostali rewirowy i strażnik; zbrojny zabito.

Blagowieszczeńsk. Ograbiono pocztę, podążającą z Krasnojarska; pocztowca zabito.

UJĘCIE BANDYT.

Łódź. Ujęto tu złoczyńcę, uczestnika napaści zbrojnej na transport pocztowy.

UWOLNIENIE JEŃCA.

Władykaukaz. Uwolniony został porwany przed przeszło dwoma miesiącami bogaty hodowca owiec, Kozszel.

ECHA KATASTROFY.

Mesyyna. Wczoraj wydobyto z pod gruzów chłopca 9-letniego, który opowiedział, że pod gruzami pozostają jeszcze żywe siostry jego, lat 20 i 12. Natychmiast rozpoczęto poszukiwania i wkrótce wydobyto obie dziewczyny i odwieziono je na parowiec „Savoie”. Jak mówią, spędziły one pod gruzami 19 dni, żywiąc się cebulą, winem, masłem śmietankowym i wodą; matka ich zabita została odrazu.

Dziś odbyło się pierwsze po katastrofie posiedzenie rady prowincjonalnej. Uchwalono rezolucję, wyrażającą serdeczną wdzięczność dla całego świata, za okazaną pomoc.

Wczoraj dano się ożuc kilka uderzeń podziemnych, przyczem zaważyły się uszkodzone poprzednio ściany.

Rzym. „Corriere d'Italia” zawiadamia z Messyny, że oddział żołnierzy znalazł pod gruzami domu 70-letnią nieprzytomną staruszkę, z oznakami życia; lekarze robią nadzieję uratowania jej.

Helsingfors. W Finlandji zebrało na rzecz ofiar katastrofy we Włoszech 36,767 marek, które odesłano prezesowi komitetu ratunkowego, ks. Aosty.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Denver (Colorado). Na linii kolejowej „Denver-Rio-Grande” spotkały się dwa pociągi osobowe; jest 18 zabitych i 80 rannych.

ORDER DLA KRÓLOWEJ.

Wiedeń. Cesarz Franciszek Józef ofiarował królowej włoskiej, za pełną oddania się działalności jej w Sycylii, wielki krzyż orderu Elżbiety, który ma być jej wręczony razem z własnoręcznym listem cesarskim.

POWRÓT PODRÓŻNIKA.

Sztokholm. Parowcem „Wega” przyjechał tu Sven-Hedin, powitany owacyjnie przez obywateli i tłumy ludności.

Po wyjściu na brzeg, podróżnika spotkali członkowie rządu, prezesi obu Izb, stowarzyszenie geograficzne, rada miejska, stowarzyszenie studentów sztokholmskich i inne.

W odpowiedzi na mowę powitalną, wzruszony Sven-Hedin dziękował, przypominając, że upłynęło 25 lat od czasu, gdy opuścił ojczyznę, wyruszając na pierwszą wyprawę naukową.

Przy głośnych okrzykach „hura”, podróżnik siadł do powozu królewskiego i odjechał do pałacu, gdzie przyjęty został na audiencji przez króla i otrzymał wielki krzyż orderu Gwiazdy Polarnej.

Wczorajem odbył się bankiet pod przewodnictwem następcy tronu, na którym wręczono Hedinowi dyplom na tytuł honorowego członka królewskiego stowarzyszenia antropologicznego i geograficznego.

DEPUTACJA ROSYJSKA W BERLINIE.

Berlin. Cesarz Wilhelm przyjmował deputację Petersburskiego pułku lejbo-gwardji.

ZAPRZECZENIE.

Getynje. Pogłoski o abdykacji ks. Mikołaja są zmyślone.

PRZESILENIE GABINETOWE.

Belgrad. Rozpoczęły się posiedzenia Skupczyny. Gabinet przedstawił królowi ponownie prośbę o dymisję.

SPRAWY TURKICKIE.

Wiedeń. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstantynopola, że Pałacowi miał kilkugodzinną naradę z w. w. w. i ministrem spraw zagranicznych i handlu. Opracowany na naradzie projekt protokołu porozumienia austriacko-tureckiego, w 9 artykułach przedstawiony będzie do decyzji Rady ministrów w dniu 4 stycznia a także odesłany do Wiednia.

Konstantynopol. Sultán niedomagający, samolik odbył się pomimo to, natomiast audiencje odłożono.

PRASA NIEMIECKA O SRAWACH BALKANSKICH.

Berlin. „Süd-deutsche Reichs-Correspondenz” doradza Bułgarii jak najprędzej porozumienie się z Turcją, ponieważ jest to życzeniem wszystkich mocarstw i tylko pod tym warunkiem liczyć może Bułgaria na uznanie swej niepodległości i nowego tytułu księcia, przez Turcję i mocarstwa.

DEMONSTRACJE SOC.-DEMOKRATÓW.

Drezno. Po ukończeniu 4 zebrań soc.-demokratów, gdzie omawiano kwestje prawa wyborczego, tłum, złożony z kilku tysięcy osób, usiłował przerwać kordon policyjny i wtargnąć do pałacu królewskiego; policja użyła broni. Z obu stron są ranni; aresztowano 20 osób. Około godziny 2 porządek przywrócono.

REWOLUCJA W PERSJI.

Tebris (początek Dżulji). Miasto otoczono kawalerją wojsk rządowych.

SPRAWY CHIŃSKIE.

Pekin. Postawie angielscy i Stanów Zjednoczonych otrzymali ze strony księcia Czina zapewnienie, że dymisja Juan-szi-kajia nie oznacza wcale kursu zmiany polityki chińskiej.

Jan Kubelik.

Do najznakomitszych skrzypków świata należy wirtuoz, który wkrótce zagigocze ma w Wilnie, mianowicie, Jan Kubelik. Sława jego rozbrzmiewa dziś na obu półkuliach, a krytyka wyraża się o nim wszędzie z jednakią zachwytem.

Człowiek to jeszcze młody. Jan Kubelik urodził się 5 lipca 1880 roku jako syn ogrodnika w Mielie, około Pragi. Ojciec, przekonałszy się bardzo wczesnie o wybitnych zdolnościach muzycznych syna, zaczął uczyć pięcioletniego chłopca gry na skrzypkach. Gdy Janek skończył lat 8, grywał z powodzeniem na koncertach w Pradze.

W 1892 r. wstępując Kubelik do konserwatorium, które kończył z odznaczeniem. Śmierć ojca i obowiązki rodzinne względem matki i młodszego brata, zmuszają Kubelika do oglądania się za zarobkiem. Jedzie więc do Wiednia i pierwszym koncertem zawiązuje krytykę i publiczność. Zachęcony powodzeniem, udaje się młody mistrz w tournée po Europie, zwiedza Austrię, Rumunię, Włochy, Francję, Anglię, wszędzie witań owacyjnie. Krytyka wyraża się o nim z entuzjazmem; ukończono go nagrodą księcia Kubelika i Heczmińskim orderem; filharmonja londyńska salizaga go do swych nieliczonych członków honorowych, odznaczając go wielkim medalem Beethovena.

Niebywałe tryumfy spotykają młodego czecha w Ameryce. A że yankesi materialnie wyrażają swe zachwyt, przewozi Kubelik dwie wielkie skrzypki i mocarstwa.

„Vossische Zig.” radzi też Serbji zachowanie pokoju i przyjaźni z Austro-Węgarami.

W 1907 roku udaje się Kubelik w podróż naokoło świata. Zwiedza Polonią Amerykę, Honolulu, Australję, Nową Zelandję i Ceylon. Pierwszy koncert w hippodromie nowojorskim sprządził 5325 słuchaczy. Dochód wynosi około 11 tysięcy rubli. W Australji zwiedza Kubelik i mniejsze miasta, gdzie jest przyjmowany przez ich przedstawicieli z największymi honorami.

Wycieczka naokoło świata trwała 12 miesięcy, w ciągu których następcą Paganiniego grał 182 razy.

Obecne tournée zaczyna się od Rosji i — jak zapowiadają adlasy — w miesiąc naszym ukaze się wirtuoz dn. 12 bież. miesiąca.

Dotąd trzeba, że mistrz grać będzie na autentycznych skrzypkach Stradivariusa, które przed kilku tygodniami nabył z 25 tys. rubli.

NA WPIS.

30 rubli potrzebują biedni rodzice na zapłacenie wpisu do szkoły handlowej za swego syna. Od paru lat już, dzięki naszemu pośrednictwu, osoby litewskie składają się na ten sumę. Ufamy, iż i w tym roku nasze wstawienie nie zawiądnie. Ofary wrażliwej administracja naszego piśma pod literami M. Z.

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”.

Na naukę języka polskiego w dalszym ciągu złożyli: Julia Hrebnioka zamiast wianka na grób s. p. Marji Wojniczowej 10 rb.

Na bezpłatne obiady dla głodnych dzieci przy T-wie opieki nad dziećmi złożyli: Augustynowiczowa 3 rb., bezimiennie 25 rb., Gieczewiczowa Hipolitowa 10 rb., panie pracowniczki z sekcji obiadów 62 rb., Butrym 3 rb., Gorzalkowski 3 rb., Protasewiczowa 100 rb., Bohdanowicz Ignacy

nie najkosztowniejszych darów przez ocean do Europy. Był miód pojełco o niezwykłym powodzeniu materialnym, jakiem została uwieczona pierwsza podróż Kubelika do Ameryki, dość powiedzieć, że estery wieczory przyniosły mu 44,000 rubli.

Tournée po Rosji nie ustępowało w niezem podróży za ocean. Największe sale w obu stolicach nie były w stanie pomieścić napływu publiczności, która mimo wygórowanych cen — obiegła kasy przy pierwszej wzmiance o występach Kubelika. Koncert w Gatchynie przynosi młodemu mistrzowi mnóstwo kosztownych podarków i order s-tej Anny.

W 1907 roku udaje się Kubelik w podróż naokoło świata. Zwiedza Polonią Amerykę, Honolulu, Australję, Nową Zelandję i Ceylon. Pierwszy koncert w hippodromie nowojorskim sprządził 5325 słuchaczy. Dochód wynosi około 11 tysięcy rubli. W Australji zwiedza Kubelik i mniejsze miasta, gdzie jest przyjmowany przez ich przedstawicieli z największymi honorami.

Wycieczka naokoło świata trwała 12 miesięcy, w ciągu których następcą Paganiniego grał 182 razy.

Obecne tournée zaczyna się od Rosji i — jak zapowiadają adlasy — w miesiąc naszym ukaze się wirtuoz dn. 12 bież. miesiąca.

Dotąd trzeba, że mistrz grać będzie na autentycznych skrzypkach Stradivariusa, które przed kilku tygodniami nabył z 25 tys. rubli.

Wiedeń. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstantynopola, że Pałacowi miał kilkugodzinną naradę z w. w. w. i ministrem spraw zagranicznych i handlu. Opracowany na naradzie projekt protokołu porozumienia austriacko-tureckiego, w 9 artykułach przedstawiony będzie do decyzji Rady ministrów w dniu 4 stycznia a także odesłany do Wiednia.

Konstantynopol. Sultán niedomagający, samolik odbył się pomimo to, natomiast audiencje odłożono.

PRASA NIEMIECKA O SRAWACH BALKANSKICH.

Berlin. „Süd-deutsche Reichs-Correspondenz” doradza Bułgarii jak najprędzej porozumienie się z Turcją, ponieważ jest to życzeniem wszystkich mocarstw i tylko pod tym warunkiem liczyć może Bułgaria na uznanie swej niepodległości i nowego tytułu księcia, przez Turcję i mocarstwa.

„Vossische Zig.” radzi też Serbji zachowanie pokoju i przyjaźni z Austro-Węgarami.

W 1907 roku udaje się Kubelik w podróż naokoło świata. Zwiedza Polonią Amerykę, Honolulu, Australję, Nową Zelandję i Ceylon. Pierwszy koncert w hippodromie nowojorskim sprządził 5325 słuchaczy. Dochód wynosi około 11 tysięcy rubli. W Australji zwiedza Kubelik i mniejsze miasta, gdzie jest przyjmowany przez ich przedstawicieli z największymi honorami.

Wycieczka naokoło świata trwała 12 miesięcy, w ciągu których następcą Paganiniego grał 182 razy.

Obecne tournée zaczyna się od Rosji i — jak zapowiadają adlasy — w miesiąc naszym ukaze się wirtuoz dn. 12 bież. miesiąca.

Dotąd trzeba, że mistrz grać będzie na autentycznych skrzypkach Stradivariusa, które przed kilku tygodniami nabył z 25 tys. rubli.

20 rb., Bohdanowiczowa Józefowa 20 rb., ksiądz Kulwiec 3 rb.

Serdeczne—Bóg zapłać. M. Ciundziawieka.

Pracownicy z sekcji bezpłatnych obiadów: Mączyńska, Palkowska Janina i Teresa, Malinowska, Cywińska, Huszczońska, Hrebnioka, Ważyńska, Chamska, Godlewska, Zambowiczowa, M. Ciundziawieka zamiast wianka na grób współpracowniczeki s. p. Marji Wojniczowej złożyły 12 rb.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, dn. 5 stycznia 1909 r. Naszr Giełdy.

Table with financial data including exchange rates for London, Berlin, Paris, and various bonds like 4% Renta państwowa and 5% Obligacji skarbu Państwa.

Stan pogody.

Spostrzeżenia stacji meteorologicznej przy wileńskiej szkole jutrunku.

Z dnia 5 stycznia. Ciśnienie barometryczne w mm. . . 732.9

Temperatura powietrza według C.: a) średnia temperatura . . . - 0.6

b) maximum . . . - 0.0 c) minimum . . . - 1.5

Chmurność wedł. 10 st. sygn. . . 10

Wilgotność powietrza: a) absolutna . . . 4.3

b) stosunkowa . . . 93% c) wedł. hygrom. . . 99%

Kierunek i siła wiatru w miec: a) o 7-aj z rana . . . P. 5.0

b) o 1-aj w pol. . . P. 5.0 c) wczoraj o 9-aj wiecz. . . P. 5.0

Ilość opadów w mm. . . 25 Uwaga. Jutro przewidywany jest deszcz pociemny.

Redaktor WOJCIECH BARANOWSKI. Wydawca EDMUND NOWICKI.

Repertuar Teatru Polskiego od d. 5 do 11 stycznia 1909 r.

Table with 7 columns: PONIEDZIALEK, WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK, PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA. Each column contains the play title and time for that day.

Advertisement for 'KALOSZY' (shoes) with the slogan 'PROWODNIKA' (conductor) and 'Najlepsze w świecie!' (Best in the world!).

Advertisement for 'A. ROSTKOWSKI' (A. Rostkowski) featuring 'Własna fabryka rękawiczek' (Own glove factory) and 'Własna fabryka kaloszek' (Own shoe factory).

Advertisement for 'P. DOWBOR' (P. Dowbor) offering 'Trumny i wianki z własnych fabryk' (Coffins and wreaths from own factories).

Advertisement for 'Biuro Nauczycielskie W. Rościszewskiej' (Teachers' Office of W. Rościszewskiej) in Warsaw.

Advertisement for 'Dentysta Nowiński' (Dentist Nowiński) and 'Dla pani' (For lady) services.

Advertisement for 'Szkole Handlowej' (Commercial School) with 7 vacancies and a special class.

Advertisement for 'KOLUMBA' (Columba) featuring 'Patentowane nie ślizkie kalosze' (Patented non-slip shoes).

Advertisement for 'Kursy Buchalteryjne N. I. i A. Mochowych' (Accounting Courses of N. I. and A. Mochowych).

Advertisement for 'SZKOŁA S. SWIDA' (School of S. Swida) for children and adults.

Advertisement for 'Francuski' (French) lessons and 'Lekcje' (Lessons) in piano and singing.

Advertisement for 'UBEZPIECZENIE NA ŻYCIĘ' (Life Insurance) by Rosyjskie T-wo ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów.

Advertisement for 'LOTA' (Lota) perfume and cosmetics, featuring 'ZADAJCIE WYROBÓW PERFUMERJI'.

Advertisement for 'POWIEŚCI ORYGINALNE' (Original Stories) by GABASTON and RODZIEWICZÓWNA.

Advertisement for 'Teatr w SALONIE!' (Theater in the Salon!).

Advertisement for 'Ogrodnik z dobrą swinią' (Gardener with a good pig) and 'Szkola muzyczna' (Music school).

Advertisement for 'Stanisława Witkiewicza, „MATEJKO”' (Stanisław Witkiewicz, 'MATEJKO').

Advertisement for 'LOTA' (Lota) perfume and cosmetics, featuring 'POLECAMY' (We recommend).

Advertisement for 'ODLEWNIA' (Foundry) by Ed. Ed. NOWICKIEGO, specializing in zinc, bronze, and other metals.

Advertisement for 'S. FROST' (S. Frost) clothing and accessories.

Advertisement for 'Student' (Student) and 'Sprzedaje' (Selling) items.